

KAMIL MICHALUK  
UMCS Lublin

**POLITYKA I ORIENTALNE INSPIRACJE  
W CZASACH SEJMU WIELKIEGO NA PRZYKŁADZIE  
ROZMOWY SOLONA Z KADYM  
BISKUPA JÓZEFA KAZIMIERZA KOSSAKOWSKIEGO**

Biskup inflancki Józef Kazimierz Kossakowski (1738-1794) nie jest postacią nieznaną, ale znajomość jego życiorysu sprowadza się do podkreślania zdrady i tragicznej śmierci w trakcie insurekcji kościuszkowskiej<sup>1</sup>. Coraz częściej zauważa się jednak, że duchowny nie był postacią jednowymiarową. Oprócz faktu niewątpliwej zdrady politycznej zauważa się bowiem również to, że był człowiekiem kultury, literatem, prezentującym poglądy reformatorskie, uderzające zdroworozsądkowym podejściem np. w odniesieniu do gospodarczej roli chłopów. W późnym okresie swojej twórczości, wpisującej się w tok politycznych polemik, Kossakow-

<sup>1</sup> Powstało kilka prac dotyczących Józefa Kazimierza Kossakowskiego, a poświęconych całej jego karierze lub jej wybranym aspektom. Warto wymienić dwa biogramy biskupa: A. Zahorski, *Józef Kazimierz Kossakowski*, PSB XIV, s. 268-272; M. Rutkowska, *Józef Korwin Kossakowski*, w: *Pisarze Polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 356-386. Ze starszych prac duże znaczenie mają: S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz*, Wydawnictwo Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego, Londyn 1970; W. Przyałgowski, *Żywoty biskupów wileńskich*, nakł. Autora, Petersburg 1860, t. III; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa (...)*, wyd. Józef Zawadzki, Wilno 1912. Nowszą literaturę przedmiotu uzupełniają zwłaszcza: R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół Katolicki 1788-1792*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2012; tenże, *Bishop Józef Kazimierz Kossakowski at the Four Years' Diet*, w: *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos kraštovaizdis. Mokslinių straipsnių rinkinys Skiriama profesorės Jūratės Kiaupienės 65-mečiui*, red. R. Šmigelskytė-Stukienė, wyd. Lietuvos istorijos institutas leidykla, Vilnius 2012, s. 389-412; T. Kasabuła, *Ignacy Massalski, biskup wileński*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998; M. Kuźma, *Wyznanie i perswazja w spowiedzi politycznej Józefa Kossakowskiego*, „Napis” 12(2006), s. 411-425; K. Michaluk, *O karierze Józefa Kazimierza Kossakowskiego, biskupa i polityka. Młodość, wychowanie i edukacja „człowieka pogranicza”*, w: *Rozwój społeczności międzynarodowej: przeszłość oraz nowe wyzwania*, red. R. Kordonski, O. Struk, J. Ruciński, Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2016, t. 2, s. 245-256.

ski w dość swobodny sposób nawiązywał do motywów orientalnych. Szczególnie interesująco wyraził ten zamysł w *Rozmowie Solona z Kadym*, gdzie swoich wrogów politycznych przedstawił jako reprezentantów tradycji antycznej Grecji oraz świata islamu. Warto więc postawić sobie dwa pytania: 1) w jaki sposób Kossakowski ukazał swoich wrogów w wymienionym utworze? 2) jakie cele pragnął przez to osiągnąć?

### 1. JÓZEF KAZIMIERZ KOSSAKOWSKI JAKO POLITYK I LITERAT

Józef Kazimierz Kossakowski urodził się w 1738 roku na Kowieńszczyźnie, w rodzinie bogatej szlachty, spokrewnionej z Zabiellami. Odebrał staranną edukację krajową, znał również język francuski<sup>2</sup>, choć wyjazdy zagraniczne odbywał jedynie do Królewca<sup>3</sup>. Wcześniej osierocony przez ojca Dominika, wraz z trzema braćmi i siostrą wychowywany był przez matkę. W początkach kariery wiele zawdzięczał stryjowi Antoniemu Zabielle, który wysłał go na dwór saskiego królewicza Karola Krystiana<sup>4</sup>. W tym czasie postanowił zostać księdzem. Zażyłość z młodym Wettynem omal nie zakończyła się dla bardzo młodego Kossakowskiego awansem biskupim, jednak śmierć Augusta III i niepowodzenie sprawy saskiej w Rzeczypospolitej przekreśliły te nadzieje. Zniechęcony do władzy wielkich rodów magnackich poparł konfederację barską, będąc wówczas kanonikiem wileńskim.

Po klęsce zrywu, nieoczekiwanie został zauważony przez Ottona von Stackelberga, który budował w Rzeczypospolitej podstawy swojego „prokonsulatu”<sup>5</sup>. Przyczynił się do rehabilitacji brata Szymona, który pojednał się ze Stanisławem Augustem i powrócił z emigracji. Wraz z rodziną wszedł w spór majątkowy z podskarbin Antonim Tyzenhauzem, zniechęconym też przez część magnaterii. Odegrał dużą rolę w jego obaleniu, odnosząc korzyści majątkowe i polityczne. W latach 1775-1781 sprawował urząd biskupa sufragana trockiego. W zamian za udział w walce z Tyzenhauzem przeniesiony został na biskupstwo inflanckie (1781) i obdarzony pisarstwem litewskim<sup>6</sup>.

Urząd senatora, który sprawował jako ordynariusz inflancki, nie szedł w parze z majątkowymi możliwościami Kossakowskiego i jego rodziny. Plany polityczne

<sup>2</sup> Od wczesnego dzieciństwa jego matka zatrudniała francuskiego nauczyciela dla swoich pociech, co budziło zdziwienie sąsiadów. Później tłumaczył też dzieła z języka francuskiego. Zob. J. K. Kossakowski, *Pamiętniki (...) biskupa inflanckiego 1738-1788*, Wyd. A. Darowski, Warszawa 1891, s. 19.

<sup>3</sup> Tamże, s. 25.

<sup>4</sup> Tamże, s. 24-26; zob. też: R. Wołoszyński, *Karol Chrystian Józef*, PSB XII, s. 87-89; J. Staszewski, *August III*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989, s. 248-256.

<sup>5</sup> Zob. D. Dukwicz, *Ambasador Otto von Stackelberg wobec Stanisława Augusta w przededniu sejmiku rozbiorowego w latach 1773-1775*, „Wiek Oświecenia” 15, 1999, s. 95-108.

<sup>6</sup> A. Zahorski, dz. cyt., s. 269.

powodowały wielkie wydatki, przez co Józef Kazimierz coraz bardziej zależny był od Stackelberga i prymasa Michała Poniatowskiego. Coraz usilniej starał się o bogatsze biskupstwo; królowi miał za złe pomijanie jego rodziny przy awansach. Sejm Czteroletni rozbudził w nim nadzieję na ziszczenie planów co do bogatszej biskupiej intraty, ale też przyniósł obawy o losy rosyjskiego protektoratu w Rzeczypospolitej i stan posiadania Kościoła. Już przed uchwaleniem Konstytucji 3 Maja okazało się, że Kossakowski nie tylko nie dostanie upragnionego biskupstwa, ale zostanie też zepchnięty na polityczny margines jako „moskal”. Podpisał *Ustawę Rządową*, ale uczynił to z wyrachowania.

Wiosną 1792 roku aktywnie uczestniczył w najeździe rosyjskim na Rzeczpospolitą. Jego brat był już wtedy rosyjskim generałem, a on sam napisał konfederacki manifest i witał Rosjan w Wilnie i Brześciu<sup>7</sup>, wznosząc toasty za zdrowie „wielkiej Katarzyny”. Razem z Szymonem i krewnymi wykorzystali struktury oraz prawa konfederackie dla zaprowadzenia terroru na Litwie, grabiąc majątki wrogów politycznych. W trakcie sejmiku grodzieńskiego 1793 roku odegrał ważną rolę w dziele legalizacji rozbioru Polski<sup>8</sup>. Powszechnie znieawidzony, w przeddzień wybuchu powstania w Warszawie doradzał rosyjskiemu posłowi rozbrojenie ludności Warszawy, którą podstępnie chciano sterroryzować w kościołach podczas rezurekcji. Został schwytyany i doprowadzony przed insurekcyjny sąd, który pod dyktando tłumowi musiał wydać wyrok skazujący. Powieszony 9 maja 1794 roku przed kościołem św. Anny w Warszawie<sup>9</sup>.

Polityczna kariera Kossakowskiego, pomimo burzliwego przebiegu, była stosunkowo łatwa do oceny. Znacznie bardziej skomplikowane były jego motywacje ideowe, które najpełniej wyrażał na polu literackim. Dzieła wychodzące spod biskupiego pióra miały zresztą bardzo różny charakter; w wolnych chwilach biskup

<sup>7</sup> W. Smoleński, *Konfederacja targowicka*, nakładem Autora, Kraków 1903, s. 108; A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r. Kampania litewska*, Wyd. K. Rzepecki, Poznań 1924, t. II, s. 182-184.

<sup>8</sup> Wielu cennych informacji na temat zakulisowych działań Kossakowskich dostarczają wspomnienia Johana Jakuba Sieversa, który miał w imieniu carycy przeprowadzić rozbiór. Zob. J. J. Sievers, *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*, oprac. B. Grochulska, P. Ugniewski, Oficyna Wydawnicza Interim, Warszawa 1992, s. 61, 77, 101, 106, 104 i in.; A. Trębicki, *Opisanie sejmiku 1793 r. O rewolucji 1794 r.*, Wyd. J. Kowecki, Warszawa 1962, s. 49, 76, 105-106; Buchholtz à Frédéric Guillaume II, *Grodno, 29 VI 1793*, w: *Targowica i sejm grodzieński 1793 w relacjach posła pruskiego Buchholtza*, oprac. H. Kocój, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 130-131.

<sup>9</sup> Najbardziej barwne i rozbudowane opisy tych zdarzeń pozostawił Jan Kiliński: J. Kiliński, *Pamiętniki*, oprac. S. Herbst, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1958, s. 51, 90-96, 115-118; zob. też: J. J. Patz, *Z okien saskiej ambasady. Warszawa 1784 roku w świetle relacji dyplomatycznych przedstawiciela Saksonii w Polsce*, wyd. Z. Libiszowska, H. Kocój, Pax, Warszawa 1969, s. 62, 77, 79; *Akty Powstania Kościuszki*, oprac. Sz. Askenazy, W. Dzwonkowski, *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*, cz. I, nakł. Akademii Umiejętności, Kraków 1918, t. I, s. 17, 20, 22, 26.

tłumaczył też na język polski utwory autorów obcych. Zastanowienie budził jednak fakt, że przy dość makiawelicznych wyborach politycznych, Kossakowski potrafił optować za zdroworozsądkowymi propozycjami reform, opowiadał się za ochroną chłopą czy podniesieniem poziomu oświaty w seminariach. Zauważalny dysonans próbowano w różny sposób tłumaczyć. Janusz Maciejewski pytał, czy aby nie można nazwać Józefa Kazimierza „oświeconym wstecznikiem”?<sup>10</sup> Dostrzegano wpływy oświecenia katolickiego w stosunku biskupa do liturgii<sup>11</sup>. Widziano w nim „oświeconego sarmatę” i – nade wszystko – fizjokratę. Znajomość i akceptacja tej doktryny najpełniej tłumaczyła jego zainteresowanie poprawą doli chłopą; wywarła też niezatarty ślad w próbach literackich. Kossakowski podejmował je w zasadzie od młodości, o czym świadczą jego pamiętniki<sup>12</sup>, ale wyróżnić można w tym przypadku dwa okresy. Pierwszy z nich trwał do czasów Sejmu Wielkiego i charakteryzował się dużą różnorodnością utworów, które biskup pisał mając do dyspozycji wiele czasu. Rozwijał więc swoje koncepcje fizjokratyczne. Pozostawał w opozycji zarówno wobec zepsucia kojarzonego z cudzoziemskością, jak i wad postaw sarmackich, które piętnował. Powstawały wówczas głównie komedie<sup>13</sup> i powieści<sup>14</sup>, mocno przesiąknięte treściami politycznymi, co niejako obniżało ich walor artystyczny. W pamiętnikach biskup spisywał wspomnienia z najmłodszych lat, i poprzez wiek dorosły, przechodził do współczesnych mu zdarzeń.

Drugi okres w literackiej aktywności Józefa Kazimierza Kossakowskiego wyznaczyło rozpoczęcie Sejmu Wielkiego i jego polityczna aktywność. Miał on wybitnie polemiczny charakter. Przestał spisywać pamiętniki, a powieść i utwory sceniczne zostały zastąpione w jego twórczości przez takie dzieła, które lepiej nadawały się do walki z politycznymi przeciwnikami. Rosyjski protektorat w Rzeczypospolitej upadał, a pozycja biskupa się pogarszała: znienawidzony od warszawskiej ulicy jako „moskał” miał na celu uzyskanie bogatszego biskupstwa i obronę praw majątkowych Kościoła w Rzeczypospolitej<sup>15</sup>. Gdy sprawy te zostały zaprzepaszczone, dawał upust swojej wściekłości poprzez talent literacki. Tendencja ta utrzymywała się aż do końca życia Kossakowskiego, gdy był już znie-

<sup>10</sup> J. Maciejewski, *Oświecenie polskie. Początki formacji, jej stratyfikacja i przebieg procesu historycznoliterackiego*, w: *Problemy literatury polskiej okresu oświecenia. Seria druga*, red. Z. Gołiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977, s. 15.

<sup>11</sup> Zob. S. Litak, *Od reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994, s. 157-158.

<sup>12</sup> J. K. Kossakowski, *Pamiętniki*, dz. cyt., s. 12-15.

<sup>13</sup> Tenże, *Warszawianin w domu. Komedya oryginalna we 3 aktach*, Warszawa 1786; tenże, *Panicz gospodarz, czyli kontynuacja Warszawianina w domu. Komedya oryginalna we 3 aktach*, Warszawa 1786; tenże, *Mądry Polak po szkodzie, czyli kontynuacja Panicza gospodarza i Warszawianina w domu. Komedya oryginalna we 3 aktach, na teatrze warszawskim reprezentowana*, Warszawa 1786

<sup>14</sup> Tenże, *Obywatel*, Warszawa 1788; tenże, *Xiądz Pleban*, Warszawa 1786.

<sup>15</sup> R. Butterwick, *Polska rewolucja*, dz. cyt., s. 439.

nawidzony za udział w konfederacji targowickiej i sejmie grodzieńskim. Dodatkowo, poprzez anonimowo drukowane teksty, usiłował tłumaczyć swoje zachowanie. Pewnym szczególnym przypadkiem była wydana w 1791 r. *Czarownica*, stanowiąca pamflet na *Ustawę Rządową*. Tytułowa postać została przedstawiona jako: „(...) odrażająca, niekształtna istota niewiadomego pochodzenia (‘niektórzy mienili być córką jednego Anglika z francuskiej matki, inni jej rodowód prowadzili z Ameryki’) na chrzcie otrzymuje imię Konstytucja od księdza (Kołłątaj) i ojca chrzestnego (Małachowski), ‘któremu wmówiono ojcostwo’. Polecona wójtowi (królowi) jako ‘Pani przeznaczona rządzić’ (...) zwycięża na ‘ekstraordynaryjnym jarmarku, który w Niemczech nazywają Szacher Macher’. Pomaga jej pycha, złość, chciwość, zapał, egoizm i polski ‘spiritus variationis’”<sup>16</sup>. Wiele podobnych określeń wobec wrogów politycznych można znaleźć w dziełach Kossakowskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że logika takiego pisarstwa artykułuje celność argumentu czy barwną stylizację. W mniejszym stopniu przejmowano się jej uzgodnieniu z prawdą historyczną czy estetycznym dopracowaniem poszczególnych postaci. Rzutowało to również na charakterystykę tych utworów, w których Kossakowski w bardzo powierzchowny sposób odwoływał się do motywów orientalnych.

## 2. ORIENT W TWÓRCZOŚCI BISKUPA INFLANCKIEGO

Józef Kazimierz Kossakowski w zasadzie nigdy nie przejawiał szczególnych zainteresowań Orientem i jego kulturą. Prawdą jest jednak, że u schyłku XVIII wieku dysponowano w Rzeczypospolitej nie tylko pewnym zasobem wiedzy o krajach uznawanych za orientalne (poprzez podróże, relacje, stosunki dyplomatyczne), ale też wieloma wyobrażonymi obrazami na ich temat (inspiracje literackie; zetknięcie z tym, co inne i imponujące lub dziwaczne czy godne potępienia)<sup>17</sup>. Pisząc swoje teksty, Kossakowski nie brał udziału w tworzeniu tychże światów wyobrażonych, ale raczej na nich bazował. Wykorzystywał pewien kod kulturowy zawarty w opowieściach wschodnich do atakowania wrogów politycznych. Zrobił im przez to zarzuty natury etycznej; ukazywał jako postaci niezdecydowane i łatwe do zmanipulowania, bądź całkowicie złe i bezwzględne.

Wśród utworów, które uznaje się za zawierające motywy orientalne, da się u Kossakowskiego wyróżnić trzy: 1) *Rozmowa Solona z Kadym* (1790), 2) *Frag-*

<sup>16</sup> J. K. Kossakowski, *Czarownica*, fr. w: M. Rutkowska, dz. cyt., s. 372.

<sup>17</sup> Zob. M. Prejs, *Egzotyzm w literaturze staropolskiej. Wybrane problemy*, WPUW. ILP, Warszawa 1999; T. Mańkowski, *Orient w polskiej kulturze artystycznej*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 1959; B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1950; T. Chrzanowski, *Orient i orientalizm w sztuce*, Wyd. PWN, Warszawa 1986; J. Reychman, *Orient w kulturze polskiego Oświecenia*, Ossolineum, Wrocław 1964.

ment z rękopisma arabskiego (1791), 3) *Kontynuacja Fragmentu Biblii targowickiej* (Warszawa 1792)<sup>18</sup>. Warto jednak podkreślić, że ostatni z utworów chyba nie był dla Kossakowskiego przesycony Orientem. Stanowił odpowiedź na pismo Juliana Ursyna Niemcewicza, który posłużył się obrazoburczą konwencją dla zaatakowania targowiczian. Szczęsny Potocki został przedstawiony jako Mojżesz, któremu objawił się w gorejącym krzewie bóg-Kossakowski: „I rzekł Kossakowski: zostawiam ci zupełnie Koronę, ty mi rządy Litwy zostawisz (...) rozerwałem już wszystkie związki, które Koronę z Litwą łączyć mogły (...) zostają mi jeszcze cztery ważne zamysły: wynieść ród mój i obdarzyć go pierwszymi urzędami (...). Być prezesem nie edukacji, ale dóbr edukacyjnych w Litwie (...). Wydrzeć administrację ekonomii królewskich (...), przenieść do siebie (...) opiekę majątku radziwiłłowskiego (...). Z tymi sposobami któż mi zaprzeczy, że nie będę panem całej Litwy (...)?”<sup>19</sup>

Kossakowski wydał replikę, gdzie Mojżesz (Szczęsny Potocki) wybawił naród od „plag egipskich” będących rezultatem obrad Sejmu Wielkiego. Stylistyka biblijna, którą przejął po Niemcewiczu, nie może być jednak interpretowana jako jakiś wyraz zainteresowanie krajami i kulturą Orientu. Po pierwsze Kossakowski został niejako wywołany do przejęcia motywów zastosowanych przez Niemcewicza, ale też należały one *de facto* do kultury judeochrześcijańskiej, w której jako katolik i duchowny sam uczestniczył.

Inaczej było w przypadku *Rozmowy Solona z Kadym* z 1790 i *Fragmentu z rękopisma arabskiego*. W ostatnim dziele Józef Kazimierz Kossakowski najpełniej rozwinął inspiracje orientalne. Atmosferę tajemniczości budował autor już we wstępie pisząc, że znalazł tekst w skarbcu klasztoru na Monte Cassino i sam przełożył z arabskiego. Utwór, będący swego rodzaju historią Sejmu Wielkiego, w znacznej części zawiera opisy kluczowych polityków, którzy brali w nim udział. Najważniejsze decyzje przeforsowane miały być dzięki swego rodzaju spiskowi, który zawarli Kiesedar: Ignacy Potocki i Kady: Hugo Kołłątaj<sup>20</sup>. Jego kulminacją stały się prace nad konstytucją (tajemne i niegodziwe), bo odprawiane pod osłoną nocy: „(...) szepty i zmywy ich równe gwizdom meduzowej głowy, co swobodom salkopskim zgon gotowały”<sup>21</sup>. Już w tym fragmencie widoczny jest sposób, w jaki

<sup>18</sup> J. K. Kossakowski, *Rozmowa Solona z Kadym*, b. m., 1790; tenże, *Fragment z rękopisma arabskiego*, b. m., 1791; tenże, *Kontynuacja Fragmentu Biblii targowickiej, Księgi Szczęsnego*, Warszawa 1792. Dalej cytowane będzie wydanie *Rozmowy*: J. K. Kossakowski, *Rozmowa Solona z Kadym*, w: *Kuźnica Kollątajowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, oprac. B. Łeśnodorski, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 2010, s. 127-134.

<sup>19</sup> J. U. Niemcewicz, *Fragment Biblii Targowickiej. Księgi Szczęsne*, b. n. wyd., Frankfurt 1793, s. 15-16.

<sup>20</sup> Autor nie krył, że rządy w Rzeczypospolitej dawno przestały być domeną jej największych rodów. Jak pisał: „Emirowie, co tyle razy kraj Salkop burzyli, w małym byli znaczeniu”. J. K. Kossakowski, *Fragment*, dz. cyt., s. 3

<sup>21</sup> Tamże, s. 27.

Kossakowski nazywał bohaterów swojego utworu: często było to swego rodzaju przestawienie liter w danym słowie, tak by brzmiały orientalnie. Mamy więc Sal-kopów – Polaków czy Fralippiego: Scipione Piattoliego. Arabskie czy tureckie brzmienie nadał też Kiesedar (Ignacy Potocki), Wezwadar: Basza (kasztelan czerski Tomasz Ostrowski), Hankijaz: Imani (prawdopodobnie Adam Naruszewicz), Sadr-Aszewa (Stanisław Małachowski), Nibikra (Franciszek Ksawery Branicki), Napu-aman (Szczęsny Potocki) i Ruchziweska (Jan Suchorzewski)<sup>22</sup>. Józef Kazimierz wykorzystał też pewne terminy ściśle historyczne: polskich magnatów określił jako Emirów a króla Stanisława nazwał Padyszachem. Poza tym pojawiły się też odwo-łania do motywów wschodnich, zaczerpniętych z Herodota: Katarzyna II otrzymała imię legendarnej władczyni Tomyris, jej poddani zaś Massagetów<sup>23</sup>.

W przypadku *Fragmentu z rękopisma arabskiego* recepcja orientalnych treści miała charakter powierzchowny i bazowała na podstawowej, intuicyjnej wręcz wiedzy o krajach wschodnich. Dobrze nadawała się ona jednak do oczerniania przeciwników politycznych, co Kossakowski świetnie opanował. W podobny sposób zbudował przekaz wcześniejszej *Rozmowy Solona z Kadym*.

Utwór został wydany drukiem jesienią 1790 roku i już sam problem jego autorstwa wzbudzał wątpliwości. Wśród domniemych twórców wymieniano przede wszystkim Michała Czackiego, ale też – co zaskakujące – Adama Kazi-mierza Czartoryskiego<sup>24</sup>. Pomimo powstałej na tym tle polemiki, należy przyznać rację Władysławowi Smoleńskiemu, który jednoznacznie obstawał za Józefem Kazimierzem Kossakowskim. Słynny historyk z jednej strony miał znacznie lep-sze podstawy źródłowe niż te, którymi dysponujemy obecnie. Z drugiej zaś: styl *Rozmowy* niekiedy przypomina inne jego utwory. Widoczne jest to zwłaszcza w przesadnym prymacie treści nad formą.

Paszkwil autorstwa biskupa inflanckiego był pokłosiem sporów politycznych spowodowanych sprawą sukcesji tronu wywołanych m.in. przez dwa traktaty Seweryna Rzewuskiego (broniły wolnej elekcji)<sup>25</sup> i projekty reformatorskie, które

<sup>22</sup> W. Smoleński, *Publicyści anonimowi z końca wieku XVIII*, Tłocznia Wł. Łazarskiego, Warszawa 1912, s. 27-28.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> O autorstwie Michała Czackiego przekonywał Karol Estreicher. Największym zwolennikiem tezy o tym, że za utworem stał Adam Kazimierz Czartoryski był Emil Kipa. W dyskusji udział wzięli również: Gabriela Frydrychowicz i Juliusz Nowak-Dłużewski. K. Estreicher, *Bibliografia Staropolska*, wyd. Akademia Umiejętności, Kraków 1896, t. XIV, s. 507; E. Kipa, *Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego*, „Pamiętnik Literacki” 48, 1957, s. 136-152; G. Frydrychowicz, *Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego: w związku z niektórymi propozycjami Emila Kipy*, „Pamiętnik Literacki” 49, 1958, s. 221-139; J. Nowak-Dłużewski, *Uwagi w sprawie artykułu Emila Kipy „Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego”*, 49, 1958, s. 347-348.

<sup>25</sup> S. Rzewuski, *O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, wyd. Michał Gröll, Warszawa 1789; tenże, *O tronie polskim zawsze obieralnym z dziejów i prawa dowody*, wyd. Piller Antoni, Warszawa 1790.

miały zmienić zasady dotyczące obioru króla. Kwestie te wywołały dyskusje dotyczące reform wewnętrznych. *Rozmowa* jest jakby ich przedstawieniem w krzywym zwierciadle, skierowanym przeciwko pomysłom reformatorskim. Nic więc dziwnego, że we *Fragmencie z rękopisma arabskiego* sprawa ta znalazła swoją kontynuację zawierającą perspektywę po 3 maja 1791 roku. Warto dodać, że sam Kossakowski już latem 1789 roku stracił polityczną pozycję, którą budował u boku Ottona von Stackelberga. Skończyły się w Rzeczypospolitej czasy rosyjskiego protektoratu, biskup zaś nie otrzymał upragnionego bogatszego biskupstwa, a i majątki Kościoła w Polsce zostały uszczuplone. Kossakowski, jako „moskal”, miał już do dyspozycji głównie literackie i polemiczne środki walki politycznej. Być może uznał też, że anonimowe publikowanie paszkwili będzie dla niego w tym momencie bezpieczniejsze.

### 3. CHARAKTERYSTYKA (ANTY)BOHATERÓW UTWORU

Dość dziwne wydaje się być zestawienie tytułowych bohaterów utworu, gdzie grecki Solon: Potocki prowadzi dialog z muzułmańskim Kadym: Kołłątajem. Takie zabiegi stosowano np. w popularnych rozmowach zmarłych, które jednak miały z reguły inny cel, niż polityczny<sup>26</sup>. Ignacy Krasicki zestawiał jednak Solona z Katonem, a czynił to na marginesie dyskusji o postawie wobec upadku ojczyzny<sup>27</sup>.

Możliwą interpretację wyborów Kossakowskiego trzeba rozważyć w kontekście tego, kogo chciał atakować. Można zaryzykować tezę, że chcąc uderzyć w Potockiego i Kołłątaja dostrzegł on pewne ich podobieństwa do antycznego Ateńczyka i wyobrażenia muzułmańskiego sędziego. Sławny magnat, podobnie jak historyczny Solon, wywodził się z wielkiego rodu, a mimo to chciał oprzeć władzę na szerszych podstawach społecznych; wiele też podróżował<sup>28</sup> i w pewnym sensie mógł uchodzić za mędrca, człowieka „oświeconego”. Hugo Kołłątaj pretendował do bycia kimś znacznym, chociaż nie miał majątku czy magnackiego pochodzenia<sup>29</sup>. W realiach końca XVIII wieku mógł więc stać się raczej „szarą eminencją”.

<sup>26</sup> Zob. M. Urbańska, *Zmarli mówią – dialogi elizejskie, najwybitniejsi twórcy i ich utwory*, „Acta Universitatis Lodziansi, Folia Litteraria Polonica”, 7, 2005, s. 193-214.

<sup>27</sup> Zob. I. Krasicki, *Rozmowy zmarłych*, Universitas, Kraków 2003, s. 5-6.

<sup>28</sup> Bardzo dosadny opis tych podróży I młodości Potockiego dał Kossakowski we *Fragmencie z rękopisma arabskiego*: „(...) do Ulemy przeznaczon, w pielgrzymkie przybrany suknie, święte miejsca zwiedzał, przezierając, jak to ludzie do najwyższych dochodzą zaszczytów, w swój zaś kraj powrócon, zostawszy wywłoką, różną na siebie przybierał postać (...)”. J. K. Kossakowski, *Fragment*, dz. cyt., s. 3.

<sup>29</sup> Fakt, iż Kołłątaj był niejako człowiekiem znikąd, dosadnie ujął Kossakowski we *Fragmencie z rękopisma arabskiego*. Jak czytamy: „Jak po trzęsieniach ziemi widziałem z jaskiń wychodzące, a nieznanne gady i padalce, tak też w nagłych narodów zmianach powstają nigdy nieobiecywane i niespodziewane geniusze, z między nich pierwszy był Kady”. Tamże, s. 5.



Kimś istotnym z uwagi na działania zakulisowe, tak jak mużułmański kadi, który z państwowego nadania interpretował prawo religijne i zwyczajowe. Już w tym zamyśle krył się jadowity atak na Kołłątaja: Kossakowski tym samym sugerował, że bez protekcji nic on nie znaczy i tylko misternie tkanej sieci intryg zawdzięcza karierę.

Pozostaje dylemat, czy taki dobór obu osób dialogu był skuteczny z perspektywy walki polemiczno-politycznej. Współcześnie raczej trudno przychodzi rozszyfrować motywacje, które powodowały, że atakując Potockiego i Kołłątaja autor ukazał ich „w krzywym zwierciadle”, jako postaci z antycznych Aten i ze świata mużułmańskiego. Możliwe, że pewną podpowiedzią będzie konstrukcja późniejszego *Fragmentu z rękopisma arabskiego*. Ignacy Potocki występuje tam już nie jako Solon, ale Kiesedar. Wydaje się więc, że dialog pomiędzy postaciami zakorzenionymi w ramach kultury mużułmańskiej lepiej nadawał się do oddania burzliwego charakteru ówczesnej polityki. Egzotyzm krajów orientalnych fascynował, ale też niepokoił i dziwił, bardziej kojarzył z pełnym spisków życiem politycznym, niż antyczna Hellada.

Zarówno Solon jak i Kady drwią sobie ze świętości, przy czym pierwszy lekceważy powagę „praw pisanych”, drugi za nic ma sobie „Alkoran”<sup>30</sup>. Wartości takie, jak „cnota, przyjaźń, szczęście narodu i religia” nic dla nich nie znaczą<sup>31</sup>. Działaniom obu postaci przyświeca za to jeden cel: „Idzie więc o to, żebyśmy zgodnie używali naszego rozumu, aż do opanowania tego narodu (...)”<sup>32</sup>. Zadanie to nie było jednak łatwe i obaj bohaterowie musieli wykazać się szczególnymi zdolnościami, by je wykonać. Solon wykorzystuje po temu znajomość filozofii, a Kady swoją przebiegłość. Ich opanowanie daje im możliwość opanowania umysłu Padyszacha: Stanisława Augusta Poniatowskiego. Król sam w sobie nie jest człowiekiem złym: „(...) najlepszego serca i wysokiej nauki (...) serca dobrego dwie są nierozdzielne siostry: łatwowierność i rozrzutność. Nauki zaś wysokiej – pragnienie potomnej chwały i bojaźń opinii (...) matką zaś tego płodu pospolicie bywa indecyzja”<sup>33</sup>

Monarcha widzi siebie jako „Restaurator Patriae”, człowiek zasłużony, realizujący ideały epoki Oświecenia, co wykorzystują pozbawieni zasad moralnych doradcy. Znamienne, że Stanisław August był przez Kossakowskiego wyraźnie oszczędzany tak w utworach, jak i w pamiętnikach<sup>34</sup>. Powodem były chyba plany i niezrealizowane pragnienia biskupa: by zostać przeniesionym na bogatszą diecezję, musiał uzyskać zgodę monarchy. W podobny sposób przedstawiony został

<sup>30</sup> J. K. Kossakowski, *Rozmowa*, dz. cyt., s. 127.

<sup>31</sup> Tamże, s. 128.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tenże, *Pamiętniki*, dz. cyt., s. 189 i in.

Sadr-Aszewa, czyli marszałek Stanisław Małachowski: „Ten dobry człowiek przy swoich impetach chciałby najlepiej, ale nieborak i nie wie, i nie umie rozeznąć, czego chce i co jest dobrym. Pal mu kadziła twoje Kady (...)”<sup>35</sup>. Marszałek, znany ze swojej uczciwości, również u Kossakowskiego został ukazany jako osoba o dobrych intencjach i poczuciu sprawiedliwości, ale zdezorientowana, a więc łatwa do zmanipulowania<sup>36</sup>.

Oczywiście ani Solon, ani Kady nie działają pojedynczo. Zwłaszcza ostatni ma do swojej dyspozycji „derwiszów i ulemy”<sup>37</sup>. Pod tymi określeniami łatwo przychodzi rozpoznać oświecony kler (byli nimi jezuici, pijarzy) oraz tzw. „kuźnicę kołłątajowską”<sup>38</sup>. Zwłaszcza grupa ludzi pióra, którzy w dość luźny sposób skupieni byli wokół osoby Kołłątaja, oddała znaczne zasługi propagowaniu idei reformatorskich u kresu I Rzeczypospolitej. Kossakowski jednak uderzał w nich bez żadnych skrupułów. Odnośnie do kleru, bardzo charakterystyczne były uwagi, że jest to „sektka wolności i równości” jedynie „przyprawiona religią”<sup>39</sup>. Znamienne, że duchowny pisał o innych przedstawicielach swojego stanu, używając właśnie takiego argumentu, przez co chciał ich zdyskredytować niejako „u fundamentu” sprawowanej posługi kapłańskiej. Podobnych zarzutów użył również przeciwko sekretarzowi królewskiemu Scipione Piattoliemu (Hanki Jar Imani), który był wtajemniczony w wiele reformatorskich pomysłów. Autor włożył w usta Kadiego taką charakterystykę włoskiego pijara: „Ten kiedyś uczony, a teraz rozpieszczony pochwałami i szczęściem stary lubieżnik, ambicją pałający, pokryty niechlujstwem derwiszów (...). On to jest, co przez przystęp w haremie do Padyszy zaleca mu i głosi nasze prace uczone, jakoby spod jego poprawy wychodzące (...) i to właśnie sprawia przewagę zdań w Dywanie”<sup>40</sup>. Ukazując Piattolię jako marionetkę Potockiego i Kołłątaja, autor jeszcze bardziej potęgował wrażenie spisku, który miał być przez nich zawiązany dla zawłaszczenia władzy w rządzie (Dywanie). Samej Kuźnicy Kołłątajowskiej wystawiał równie złą opinię, posługując się podobnymi argumentami: „(...) flasza, dukat i ambicja jest ich Bogiem”<sup>41</sup>. Bardzo silnie zaakcentowana została rola Kadiego: Kołłątaja jako siły sprawczej dla działalności grupy oświeconych literatów: „Otworzyłem dom mój jako przybytek sofii; z niego wychodzą listy, maksymy nowe, paszkwile i pioruny (...)”<sup>42</sup>. Prawdziwie

<sup>35</sup> Tenże, *Rozmowa*, dz. cyt., s. 131.

<sup>36</sup> Zob. tenże, *Fragment*, dz. cyt., s. 7-8.

<sup>37</sup> Tamże, s. 129.

<sup>38</sup> Zob. W. Smoleński, *Kuźnica Kołłątajowska*, „Książka” Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1949; M. Pasztor, *Hugo Kołłątaj na Sejmie Wielkim w latach 1791-92*, Wydaw. Sejmowe, Warszawa 1992, s. 71-85; K. Zienkowska, *Jan Dekert*, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1982, s. 152-159.

<sup>39</sup> J. K. Kossakowski, *Rozmowa*, dz. cyt., s. 129-130.

<sup>40</sup> Tamże, s. 130.

<sup>41</sup> Tamże, s. 129.

<sup>42</sup> Tamże.

makiawelicznego obrazu obu osób dialogu dopełnia sposób, w jaki miały walczyć o władzę. Działania, które podejmowali wraz z zausznikami, doprowadziły do tego, że: „Nikt nie śmie stawać już przy prawie, a zatym nic łatwiejszego, jak wszystkie deptać i targać”. Sojusz Solona z Kadim miał doprowadzić do tego, że celowo przeprowadzali oni prawa ułożone przez siebie tak, by były „ciemne, zawile i nie wyrozumiałe”<sup>43</sup>. Wprawdzie Kady zauważał, że rodzi się opozycja przeciwko ich występkom, ale pełen buty Solon odpowiadał: „Jeżeliby któraś myśl moja nie była przyjętą, postanowiłem sobie ulegać, ale zaraz szydzić z nierozumu i nieoświecenia”<sup>44</sup>. Wskazuje to na fakt, że Kossakowski zarzucał swoim oponentom pewien „miękki totalizm”. Jeśli nawet ktoś wystąpił przeciwko ich zdaniu, był dzięki ich stronnikom przedstawiany jako człowiek obskurantki, nierozumiejący potrzeb kraju.

W gruncie rzeczy sam naród nic dla Potockiego i Kołłątaja nie miał znaczyć: „Jakikolwiek obrót rzeczy wezmą, nic nie stracimy. Śmieję się, gdy kto gada o wolności i Ojczyźnie: Wolność i Ojczyzna są i będą zawsze we mnie, a byt dobry, *ubi bene ibi Patria*, ma być otworzony dla mnie przeze mnie, i na tym rozum”<sup>45</sup>. By do reszty oczernić swoich wrogów, autor *Rozmowy* postanowił pokazać, że również wobec siebie nie są oni lojalni. Dla Solona: Potockiego ewentualna porażka nie była grą o życie: „Zemsta mnie nie dosięgnie, bo jestem z rodu emirów, co najgorszego spodziewać bym się mógł (...) że odmienię klima na łagodniejsze i przyjemniejsze życie; nie żałując nikogo, bo nikogo starałem się nie kochać, z głodu nie umrę”<sup>46</sup>. Oczywiście w obliczu klęski byłby gotów pozostawić Kadiego: Kołłątaja samemu sobie, jako że nie chroniły go majątek czy urodzenie.

#### 4. KONTEKST ZASTOSOWANIA MOTYWÓW ORIENTALNYCH

Przede wszystkim należy stwierdzić, że Kossakowski osiągnął stawiane przez siebie cele. Można mu zarzucać, że wątki orientalne potraktował w sposób niezwykle płytki, stereotypowy. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że orientalizmy miały wprowadzić pewien koloryt, pobudzać wyobraźnię, jednakże odpowiednie przedstawienie wrogów było najistotniejsze. Pomogło w tym dostosowanie narracji do popularnych wyobrażeń, np. o świecie arabskim czy tureckim jako o kulturach politycznych pełnych spisków, zakulisowych działań, gdzie szybko można zrobić karierę, ale też prędko zostać poniżonym.

Zakorzenione w kulturze orientalnej przedstawienie Kadiego: Kołłątaja było przy tym łatwiejsze w odbiorze, niż wyobrażenie Solona: Potockiego. Zwraca

<sup>43</sup> Tamże, s. 132.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże, s. 133.

<sup>46</sup> Tamże.

uwagę fakt, że znacznie lepiej udało się Kossakowskiemu odmalowanie i niejako polityczne skompromitowanie przeciwników, niż jakakolwiek próba zakreślenia wartości, których należy przed nimi chronić. Jediną pozytywną kategorią, do której się odniósł, były „prawa”, których już nie ma komu bronić<sup>47</sup>. Biskup i literat raczej uderzał w ówczesne lęki przed tym, co nowe i rokujące zmianą. Ważne, że swojego ataku nie przeprowadził na zasadzie merytorycznej krytyki konkretnych rozwiązań prawnych, politycznych czy ustrojowych. Wręcz przeciwnie: uderzał w swoich wrogów jako w osoby o fatalnym obliczu moralnym. Wśród zarzucanych im przywar można wymienić następujące: rządzi władzy, chciwość, brak lojalności, nieodpowiedzialność, ignorowanie interesu narodu<sup>48</sup>, który powierzono w ich ręce. Potocki i Kołłątaj to u niego jednostki głęboko zdemoralizowane: przykładem jest Solon, który chce upowszechniać równość, ale w obliczu zagrożenia powołuje się na własne wysokie urodzenie. Wiadomo też, że przynajmniej Ignacego Potockiego dotknęła jako człowieka bardzo osobista krytyka zawarta w *Rozmowie*<sup>49</sup>.

Należy przyznać, że wiele negatywnych cech udało się zmieścić w stosunkowo krótkim tekście i być może stąd ma on tak bardzo agresywny charakter i nastawiony na atakowanie cudzych pomysłów, a nie na obronę własnych. Zwrócić jeszcze wypada uwagę na fakt, że ujęcie utworu w formie dialogu pozwoliło autorowi na dosyć wielowymiarową krytykę wrogich mu polityków, pomimo tego, że nie miał już tyle czasu na dopracowanie swoich literackich koncepcji jak dawniej. Kariera Kossakowskiego uległa wówczas pokaźnym perturbacjom, ale pozostawał on wówczas przede wszystkim czynnym politykiem i biskupem, dopiero w dalszej kolejności człowiekiem pióra. Należy o tym pamiętać, by nie wydawać zbyt uproszczonych sądów o jego twórczości.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, trzeba podkreślić, że badania literackiego dorobku pozostawionego przez Józefa Kazimierza Kossakowskiego są istotne z uwagi na naświetlenie niektórych, mało znanych wątków jego kariery. Dobrze więc, że budzą coraz większe zainteresowanie, wymienić np. należy przede wszystkim prace Marcina Kuźmy. Wykorzystanie przez biskupa inflanckiego w jego twórczości motywów orientalnych, choć stosunkowo powierzchowne, stanowiło ciekawy zabieg w walce z politycznymi wrogami. Sama *Rozmowa Solona z Kadym* w barwny i sugestywny sposób ostrzegała czytelników przed zmianami, które niesła działalność środowisk

<sup>47</sup> Tamże, s. 131.

<sup>48</sup> Dalej poszedł Kossakowski w *Fragmencie z rękopisma arabskiego*, gdzie Kiesedar: Potocki wręcz mówi o sobie i o Kadym: Kołłątaju jako o nienależących do „narodu Salkopów”. J. K. Kossakowski, *Fragment*, dz. cyt., s. 12.

<sup>49</sup> E. Kipa, *Na marginesie literatury*, dz. cyt., s. 137.

postępowych. Istotną rolę miało tutaj zastosowanie orientalnej stylistyki, która z pewnością nie była nawet odwzorowaniem ówczesnego stanu wiedzy o Oriencie, ale w uproszczonej formie dobrze wpisywała się w ton sejmowych polemik

## Bibliografia

### Źródła:

*Akty Powstania Kościuszki*, oprac. Sz. Askenazy, W. Dzwonkowski, *Protokoły i dzienniki Rady Zastępczej Tymczasowej i Rady Najwyższej Narodowej*, cz. I, nakł. Akademii Umiejętności, Kraków 1918.

Kiliński J., *Pamiętniki*, oprac. S. Herbst, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1958.

Kossakowski J. K., *Czarownica*, fr. w: M. Rutkowska, Józef Korwin Kossakowski, w: *Pisarze Polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 372.

Kossakowski J. K., *Fragment z rękopisma arabskiego*, b. m., 1791.

Kossakowski J. K., *Kontynuacja Fragmentu Biblia targowicka, Księgi Szczęsnego*, Warszawa 1792.

Kossakowski J. K., *Mądry Polak po szkodzie, czyli kontynuacja Panicza gospodarza i Warszawianina w domu. Komedia oryginalna we 3 aktach, na teatrze warszawskim reprezentowana*, Warszawa 1786.

Kossakowski J. K., *Obywatel*, Warszawa 1788.

Kossakowski J. K., *Panicz gospodarz, czyli kontynuacja Warszawianina w domu. Komedia oryginalna we 3 aktach*, Warszawa 1786.

Kossakowski J. K., *Pamiętniki (...) biskupa inflanckiego 1738-1788*, Wyd. A. Darowski, Warszawa 1891.

Kossakowski J. K., *Rozmowa Solona z Kadym*, b. m., 1790.

Kossakowski J. K., *Rozmowa Solona z Kadym*, w: *Kuźnica Kółtąjowska. Wybór źródeł*, red. S. Sierpowski, oprac. B. Łeśnodorski, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 2010, s. 127-134.

Kossakowski J. K., *Warszawianin w domu. Komedia oryginalna we 3 aktach*, Warszawa 1786.

Kossakowski J. K., *Xiądz Pleban*, Warszawa 1786.

Krasicki I., *Rozmowy zmarłych*, Universitas, Kraków 2003.

Niemcewicz J. U., *Fragment Biblii Targowickiej. Księgi Szczęsnowe*, b. n. wyd., Frankfurt 1793.

Patz J. J., *Z okien saskiej ambasady. Warszawa 1784 roku w świetle relacji dyplomatycznych przedstawiciela Saksonii w Polsce*, wyd. Z. Libiszowska, H. Kocój, Pax, Warszawa 1969.

Rzewuski S., *O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, wyd. Michał Gröll, Warszawa 1789.

Rzewuski S., *O tronie polskim zawsze obieralnym z dziejów i prawa dowody*, wyd. Piller Antoni, Warszawa 1790.

Sievers J. J., *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*, oprac. B. Grochulska, P. Ugniewski, Oficyna Wydawnicza Interim, Warszawa 1992.

*Targowica i sejm grodzieński 1793 w relacjach posła pruskiego Buchholtza*, oprac. H. Kocój, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

Trębicki A., *Opisanie sejmu 1793 r. O rewolucji 1794 r.*, Wyd. J. Kowecki, Warszawa 1962.

### **Literatura:**

Baranowski B., *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1950.

Butterwick R., *Polska rewolucja a Kościół Katolicki 1788-1792*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2012.

Butterwick R., *Bishop Józef Kazimierz Kossakowski at the Four Years' Diet, w: Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorijos kraštovaizdis. Mokslinių straipsnių rinkinys Skiriamą profesorės Jūratės Kiaupienės 65-mečiui*, red. R. Šmigelskytė-Stukienė, wyd. Lietuvos istorijos institutas leidykla, Vilnius 2012, s. 389-412.

Chrzanowski T., *Orient i orientalizm w sztuce*, Wyd. PWN, Warszawa 1986.

Dukwicz D., *Ambasador Otto von Stackelberg wobec Stanisława Augusta w przededniu sejmu rozbiorowego w latach 1773-1775*, „Wiek Oświecenia” 15, 1999, s. 95-108.

Estreicher K., *Bibliografia Staropolska*, wyd. Akademia Umiejętności, Kraków 1896, t. XIV.

Frydrychowicz G., *Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego: w związku z niektórymi propozycjami Emila Kipy*, „Pamiętnik Literacki” 49, 1958, s. 221-139.

Kasabuła T., *Ignacy Massalski, biskup wileński*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998.

Kipa E., *Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego*, „Pamiętnik Literacki” 48, 1957, s. 136-152.

Kościałkowski S., *Antoni Tyzenhauz*, Wydawnictwo Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego, Londyn 1970.

Kurczewski J., *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa (...)*, wyd. Józef Zawadzki, Wilno 1912.

Kuźma M., *Wyznanie i perswazja w spowiedzi politycznej Józefa Kossakowskiego*, „Napis” 12(2006), s. 411-425.

Litak S., *Od reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Wydawnictwo TN KUL, Lublin 1994.

Maciejewski J., *Oświecenie polskie. Początki formacji, jej stratyfikacja i przebieg procesu historycznoliterackiego*, w: *Problemy literatury polskiej okresu*

*oświecenia. Seria druga*, red. Z. Goliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977.

Mańkowski T., *Orient w polskiej kulturze artystycznej*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wrocław 1959.

Michałuk K., *O karierze Józefa Kazimierza Kossakowskiego, biskupa i polityka. Młodość, wychowanie i edukacja „człowieka pogranicza”*, w: *Rozwój społeczności międzynarodowej: przeszłość oraz nowe wyzwania*, red. R. Kordonski, O. Struk, J. Ruciński, wyd. Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2016, t. 2, s. 245-256.

Nowak-Dłużewski J., *Uwagi w sprawie artykułu Emila Kipy „Na marginesie literatury Sejmu Wielkiego”*, 49, 1958, s. 347-348.

Pasztor M., *Hugo Kollątaj na Sejmie Wielkim w latach 1791-92*, Wydaw. Sejmowe, Warszawa 1992.

Prejs M., *Egzotyzm w literaturze staropolskiej. Wybrane problemy*, WPUW. ILP, Warszawa 1999.

Przyalgowski W., *Żywoty biskupów wileńskich*, nakł. Autora, Petersburg 1860, t. III.

Reychman J., *Orient w kulturze polskiego Oświecenia*, Ossolineum, Wrocław 1964.

Rutkowska M., *Józef Korwin Kossakowski*, w: *Pisarze Polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 356-386.

Smoleński W., *Konfederacja targowicka*, nakładem Autora, Kraków 1903, s. 108; A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r. Kampania litewska*, Wyd. K. Rzepecki, Poznań 1924, t. II.

Smoleński W., *Kuźnica Kollątajowska*, „Książka” Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1949.

Smoleński W., *Publicyści anonimowi z końca wieku XVIII*, Tłocznia Wł. Łazarzkiego, Warszawa 1912.

Staszewski J., *August III*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.

Urbańska M., *Zmarli mówią – dialogi elizejskie, najwybitniejsi twórcy i ich utwory*, „Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Polonica”, 7, 2005, s. 193-214.

Wołoszyński R., *Karol Chrystian Józef*, PSB XII, s. 87-89.

Zahorski A., *Józef Kazimierz Kossakowski*, PSB XIV, s. 268-272.

Zienkowska K., *Jan Dekert*, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1982.

### Streszczenie

*Rozmowa Solona z Kadym*, przypisywana Józefowi Kazimierzowi Kossakowskiemu, była utworem bardzo oryginalnym i istotnym w polemikach Sejmu Wielkiego. Zawarte w niej treści nakazują przy tym zapytać o granice tego, co ówczesnie wolno (i warto) było napisać o królu i możniejszych od siebie przeciwnikach politycznych. Nie jest przypadkiem, że tytułowego Kadiego łatwo utożsamić właśnie z Hugonem Kołłątajem, Padyszacha ze Stanisławem Augustem Poniatowskim, Sadr-Azewa zaś ze Stanisławem Małachowskim. Dla „postawienia zarzutów” swoim wrogom biskup Kossakowski użył stylistyki orientalnej – zaczerpniętej ze świata muzułmańskiego.

**Słowa kluczowe:** *Kościół katolicki, Kossakowski, literatura, orientalizm, Oświecenie*

### Summary

Politics and the Oriental Inspirations during the Great Sejm  
Based on the Example of *Rozmowa Solona z Kadym*  
by Bishop Józef Kazimierz Kossakowski

„*Rozmowa Solona z Kadym*”, whose authorship was attributed to Józef Kazimierz Kossakowski, is a very important and original piece of literature with a lot significance in the debates of the *Great Sejm*. Its contents detail the limits of what was allowed to be written at that time about the king and the mighty political opponents. It is not a coincidence that Kady is identified with Hugo Kołłątaj, Padyszach with Stanisław August Poniatowski, and Sadr-Azewa with Stanisław Małachowski. Bishop Kossakowski, in order to “bring the charges” against his enemies, made use of the oriental style taken from the Muslim world.

**Keywords:** *Catholic Church, Kossakowski, literature, politics, orientalism, Age of Enlightenment*